

Sygn. akt I C 97/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2021 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Janusz Supiński

Protokolant: Monika Kamieniecka

po rozpoznaniu w dniu 02.12.2021 r. w Giżycku

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. Sp.k. w O.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. Sp.k. w O. kwotę 1.242,70 (jeden tysiąc dwieście czterdzieści dwa 70/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16.07.2020r. do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 387,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 97/21

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. S.k. w O. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) SA w W. kwoty 1.242,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16.07.2020r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu powód podał, że w dniu 26.05.2020 roku doszło do kolizji, w której został uszkodzony pojazd marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), należący do M. K. (1). Powód wskazał także, że sprawca wypadku miał zawartą polisę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych ze stroną pozwaną. Nadto powód podniósł, że poszkodowana zawarła w dniu 27.05.2020r. z powodem umowę najmu auta zastępczego. Najem ten trwał do dnia 06.06.2020r. Powód wystawił z tego tytułu fakturę na kwotę 1.832,70 zł brutto, zaś pozwany przelał na jego rzecz jedynie kwotę 590 zł. Poszkodowana zawarła z powodem umowę cesji wierzytelności, w wyniku której powód uzyskał legitymację czynną w niniejszej sprawie.

Pozwany (...) SA w W. nie uznał powództwa i wniósł o oddalenie pozwu w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu według nom przepisanych. Przyznał, że ze sprawcą wypadku łączyła go umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych i uznał co do zasady swoją odpowiedzialność. Jednocześnie jednak wskazał, że poszkodowana zobligowana była do współdziałania z pozwanym w zakresie minimalizowania wysokości szkody, co w tym konkretnym przypadku oznacza, że skoro pozwany proponował poszkodowanej wynajem auta zastępczego za niższe stawki aniżeli występujące na wolnym rynku, to w ramach wspomnianego minimalizowania szkody poszkodowana winna była z propozycji pozwanego skorzystać, bądź liczyć się z tym, że pozwany nie zwróci poszkodowanej wyższych kwot za wynajem pojazdu zastępczego, niż te, za które sam zorganizowałby ów samochód.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26.05.2020 roku doszło do kolizji, w której został uszkodzony pojazd marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), należący do M. K. (1). Uszkodzenia (...) okazały się na tyle istotne, że pojazd ten nie mógł dalej poruszać się po

drogach i został zabrany z miejsca zdarzenia na lawecie należącym do firmy p. (...). Jeszcze na miejscu zdarzenia poszkodowana prosiła p. (...) o zgłoszenie szkody ubezpieczycielowi sprawcy oraz o zorganizowanie auta zastępczego.

Pozwany ubezpieczał odpowiedzialność cywilną wynikającą z posiadania i prowadzenia pojazdu sprawcy, a okres ubezpieczenia obejmował dzień wypadku.

dowód: bezsporne

zeznania świadka M. K. k 71

W dniu 27.05.2020r. poszkodowana wynajęła samochód zastępczy u powoda. Tego też dnia poszkodowana udzieliła powodowi pełnomocnictwa do wynajęcia lub odmowy wynajęcia pojazdu zastępczego z wypożyczalni, wskazanej przez pozwanego.

W dniu 28.05.2020r. pozwany wysłał do firmy (...) wiadomość e-mail i jednocześnie wiadomość SMS do poszkodowanej, informując o możliwości wynajmu pojazdu zastępczego.

W dniu 29.05.2020r. poszkodowana złożyła pozwanemu na stosownym druku zgłoszenie szkody komunikacyjnej. Tego też dnia o godz. 9:20 świadek P. C. (1) (pracownik powoda), działający jako pełnomocnik poszkodowanej zgłosił pozwanemu potrzebę wynajęcia przez poszkodowaną auta zastępczego. Wskutek tego zgłoszenia pracownik pozwanego zapewnił, że ze świadkiem P. C. (1) skontaktuje się wypożyczalnia samochodów, współpracująca z pozwanym, ale do kontaktu nie doszło.

dowód: zeznania świadka M. K. k 71

zeznania świadka P. C. k 71v-72

umowa k 13

e-mail k 51

zgłoszenie k 53-55

pełnomocnictwo k 23, 56

W dniu 06.06.2020r. poszkodowana zwróciła powodowi samochód zastępczy. W dniu 09.06.2020r. powód wystawił fakturę za najem w kwocie brutto 1.832,70 zł, tj. przy zastosowaniu stawki dziennej netto w wysokości 149 zł. Pozwany wypłacił z tej kwoty jedynie 590 zł.

W dniu 09.06.2020r. poszkodowana M. K. (1) zawarła z powodem (...) Sp. z o.o. S.k. w O. umowę cesji wierzytelności przysługujących poszkodowanej w związku z wynajmem przedmiotowego auta zastępczego.

dowód: zeznania świadka M. K. k 71

zeznania świadka P. C. k 71v-72

faktura k 15

umowa k 20

Sąd zważył, co następuje:

Bezspornym w sprawie jest ustalony powyżej stan faktyczny, co wynika z niekwestionowanych przez strony dokumentów, twierdzeń samych stron oraz zeznań świadków M. K. i P. C.. Mając na uwadze, że owe zeznania świadków

nie były kwestionowane przez którąkolwiek ze stron i - co ważniejsze – korelowały wzajemnie oraz z bezosobowym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, Sąd dał im wiarę.

Bezspornymi zatem są kwestie związane z samym zdarzeniem drogowym, odpowiedzialnością pozwanego za skutki materialne kolizji, zasadność wynajęcia przez poszkodowaną pojazdu zastępczego, okres, w jakim M. K. (1) korzystała ze spornego auta zastępczego, wreszcie legitymacja czynna powoda w niniejszej sprawie.

W tej sytuacji jedynym zagadnieniem spornym pomiędzy stronami okazała się być wysokość stawki za najem samochodu zastępczego. Do tego bowiem sprowadzają się zarzuty pozwanego, iż poszkodowana przyczyniła się do zwiększenia wysokości szkody, wynikającej z przedmiotowego zdarzenia drogowego, a to przez nieskorzystanie z oferty najmu auta zastępczego z wypożyczalni współpracującej z pozwanym i stosującej wynegocjowane przez pozwanego, konkurencyjne stawki za najem pojazdów zastępczych.

Pochylając się nad wskazanym wyżej obszarem spornym sprawy Sąd dostrzegł przede wszystkim fakt podjęcia decyzji przez poszkodowaną co do wynajęcia auta zastępczego już na miejscu zdarzenia, bezpośrednio po jego zaistnieniu. Jak bowiem podała sama M. K. (1), pierwszym odruchem było zapewnienie sobie możliwości dojazdu do pracy w sytuacji utraty dotychczasowego środka lokomocji. Stąd też prośba poszkodowanej do właściciela firmy zabierającej lawetą uszkodzony samochód (p. (...)), by ten zgłosił szkodę ubezpieczycielowi sprawcy i jednocześnie zorganizował jej pojazd zastępczy. Skutkiem tej prośby było pojawienie się powoda z ofertą najmu auta zastępczego już w dniu następnym po kolizji. Skutkiem tej prośby również był e-mail pozwanego do firmy (...) oraz SMS do poszkodowanej M. K. z informacją o możliwości zorganizowania takiego samochodu zastępczego. Na uwagę jednak zasługuje to, że w/w informacje (e-mail oraz SMS) zostały przysłane przez pozwanego dopiero w dniu 28.05.2020r., kiedy poszkodowana dysponowała już autem od powoda. W realiach niniejszej sprawy warto zatem dość jednoznacznie wyartykułować podstawową zasadę, która – jak się zdaje - zniknęła z pola widzenia stron, zajętych walką pomiędzy sobą o pieniądze. Podkreślić mianowicie trzeba, że najwyższym celem działania zarówno ubezpieczyciela jak i firm komercyjnych, zajmujących się m.in. obsługą zdarzeń drogowych powinien być człowiek. Człowiek uczestniczący w zdarzeniu. Człowiek poszkodowany w takim zdarzeniu. Człowiek dotknięty fizycznie bądź psychicznie zdarzeniem. Człowiek po przejściu stresu i emocji związanych ze zdarzeniem, za które wszak nie ponosi odpowiedzialności. Człowiek, który utracił nagle możliwość korzystania ze swego auta. To z punktu widzenia tego człowieka należy oceniać wszelkie działania ubezpieczycieli lub firm obsługujących w szerokim tego słowa znaczeniu likwidację szkody. To poszkodowanemu w zdarzeniu należy się szybka i wszechstronna pomoc, tu rozumiana jako dostarczenie pojazdu zastępczego i to tym bardziej, że o taki pojazd poprosił. Tymczasem pozwany dopiero po dwóch dniach podjął pierwsze działania i to polegające tylko na poinformowaniu poszkodowanej o możliwości zorganizowania auta zastępczego, chociaż przecież dysponował np. numerem telefonu do M. K. (1), a treść informacji wskazuje, że również prośbą poszkodowanej, przekazanej przez p. (...). Trudno w takiej sytuacji oczekiwać od osoby poszkodowanej, by ta, utraciwszy w dniu 26.05.2020r. możliwość korzystania z własnego samochodu, oczekiwała nie wiadomo ile na to, by ubezpieczyciel sprawcy łaskawie zainteresował się potrzebami tej poszkodowanej. Trudno się też dziwić temu, że poszkodowana w dniu 27.05.2020r. przyjęła ofertę powoda bez szczególnego zwracania uwagi na stawki za najem feralnego auta. Współdziałanie poszkodowanego z ubezpieczycielem sprawcy nie może bowiem polegać li tylko na przyjmowaniu przez poszkodowanego warunków ubezpieczyciela czy oczekiwania na zainteresowanie się poszkodowanym przez sprawcę lub jego ubezpieczyciela, ale przede wszystkim na sprawnej obsłudze poszkodowanego. To poszkodowany powinien być otoczony opieką ubezpieczyciela sprawcy, który nie dość że działa w zastępstwie samego sprawcy, to jeszcze jest profesjonalistą, mającym szerokie możliwości sprawnego i skutecznego działania. Tego wszystkiego w niniejszej sprawie zabrakło i stąd decyzja o najmie pojazdu zastępczego przez poszkodowaną w firmie powoda była jak najbardziej zasadna, przynajmniej w pierwszych dniach po samej kolizji drogowej.

Inaczej jednak sprawa przedstawia się z kolejnym okresem po zdarzeniu. O ile bowiem w pełni usprawiedliwione było wynajęcie auta zastępczego przez poszkodowaną w takiej czy innej firmie komercyjnej bez specjalnego zwracania uwagi na stawki za ów wynajem bezpośrednio po zdarzeniu, o tyle sytuacja zmieniła się diametralnie po kontakcie poszkodowanej z pozwanym i (przede wszystkim) opadnięciu pierwszych emocji po stronie poszkodowanej, a

związanych z przebiegiem samej kolizji. Wtedy to rzeczywiście (tak jak to podnosił pozwany w pismach) poszkodowana powinna była zainteresować się warunkami najmu pojazdu zastępczego, a w szczególności stawkami za ten najem. Co więcej - wtedy też poszkodowana (o ile stawki proponowane przez pozwanego były niższe od wypożyczalni komercyjnej, a warunki najmu podobne) powinna była zrezygnować z pojazdu podstawionego przez powoda, a przyjąć do korzystania auto z wypożyczalni, współpracującej z pozwanym. Podstawowym jednak warunkiem takiej operacji było podstawienie auta zastępczego przez wypożyczalnię współpracującą z pozwanym. Tymczasem w realiach niniejszej sprawy bezspornym jest, że poszkodowana, działająca przez pełnomocnika (powoda, działającego z kolei przez swego pracownika P. C. (1)) zgłosiła pozwanemu potrzebę zapewnienia jej pojazdu zastępczego. Miało to miejsce w dniu 29.05.2020r. w formie rozmowy telefonicznej P. C. z pracownikiem pozwanego. W wyniku tej rozmowy (nagranie w aktach sprawy) pozwany miał spowodować zgłoszenie się współpracującej z nim wypożyczalni samochodów, ale się z tego zobowiązania nie wywiązał. Tym samym poszkodowana nie otrzymała od pozwanego auta zastępczego, co uzasadniło korzystanie przez nią z pojazdu powoda. Gdyby bowiem pozwany podstawił samochód zastępczy w miejsce wskazane przez poszkodowaną (tu działającą przez swego pełnomocnika), a poszkodowana odmówiłaby jego przyjęcia, to nie dość, że utraciłaby prawo dochodzenia odszkodowania, rozumianego jako zwrot kosztów najmu auta zastępczego z wypożyczalni komercyjnej, to jeszcze naraziłaby się na ewentualny zwrot kosztów podstawienia takiego pojazdu zastępczego przez wypożyczalnię współpracującą z pozwanym. Tymczasem pozwany nie zapewnił poszkodowanej de facto pojazdu zastępczego, wobec czego usprawiedliwionym było korzystanie w omawianym drugim okresie wypypadkowym przez M. K. (1) z auta powoda.

W tym miejscu wskazać należy jeszcze na jeden aspekt całej sprawy. Otóż bowiem z lektury akt sprawy wyłania się obraz jakiejś walki toczącej się pomiędzy ubezpieczycielami, a wypożyczalniami komercyjnymi w zakresie stawek za najem pojazdów zastępczych. Elementem tej walki, co wyraźnie widać w pismach stron, jest całkowicie bezprawna praktyka ubezpieczycieli, polegająca na pozbawieniu osób poszkodowanych możliwości działania poprzez pełnomocników. Przejawem tej praktyki jest m.in. odmowa podstawiania pojazdów zastępczych na zgłoszenia dokonywane przez pełnomocników poszkodowanych. O ile można w pełni zrozumieć chęć zachowania w tajemnicy warunków współpracy, jakie wiążą zakłady ubezpieczeń z wypożyczalniami samochodów co do najmu aut zastępczych dla osób poszkodowanych, o tyle całkowicie pozaprawnymi są próby wymuszania na osobach poszkodowanych, by te kontaktowały się z ubezpieczycielami wyłącznie osobiście bez udziału pełnomocników. Podkreślić bowiem trzeba, że dopóki obowiązują przepisy kodeksu cywilnego w zakresie pełnomocników, dopóty takie działania są bezprawne i nie zasługują na akceptację Sądu. Oczywiście przy tym jest, że ubezpieczyciele mają pełne prawo domagania się od pełnomocników osób poszkodowanych, by ci wylegitymowali się stosownymi pełnomocnictwami, ale nie zmienia to postaci rzeczy, że jeśli pełnomocnik osoby poszkodowanej, legitymujący się stosownym pełnomocnictwem domaga się podstawienia auta zastępczego, to taki wniosek należy bezwzględnie rozumieć jako wniosek samego poszkodowanego i go uwzględnić, a co najmniej rozpoznać. Oczywiście przy tym jest (co było już wyżej wyartykułowane), że jeśli osoba poszkodowana odmówiłaby przyjęcia takiego auta zastępczego, którego podstawienia domagał się jej pełnomocnik (choćby tej odmowy przyjęcia dokonał znowu pełnomocnik poszkodowanego), to ubezpieczycielowi lub jego wypożyczalni samochodów przysługiwałoby roszczenie o zwrot kosztów takiego podstawienia.

W efekcie powyższych rozważań Sąd orzekł jak w pkt I wyroku. O odsetkach Sąd orzekł po myśli art. 481 kc, uwzględniając z jednej strony żądanie pozwu, a z drugiej – fakt, że zgodnie z art. 817 § 1 kc ubezpieczycielowi przysługiwał 30 dniowy termin do wypłaty odszkodowania, liczony od dnia zgłoszenia szkody. Niewątpliwie szkoda została zgłoszona już w dniu 28.05.2020r., skoro pozwany wysyłał tego dnia e-maile i SMS-y, a to oznacza, że terminem wymagalności roszczenia był 27.06.2020r. Skoro jednak powód dochodzi odsetek od 16.07.2020r. to też tak należało orzec.

O kosztach sądowych Sąd orzekł w pkt II w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania – art. 98 § 1 kpc przy dostrzeżeniu kosztów procesu po stronie powoda w łącznej kwocie 387 zł, na którą składają się opłata od pozwu – 100 zł, opłata od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 270 zł.